

Prof. dr hab. Marzena Szmyt  
Wydział Archeologii  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej mgr. Dmytro Verteletskiego**  
**pt. *Kultura trypolska etapu C-II w międzyrzeczu Dniestru, Bugu i Horynia,***  
**napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Małgorzaty Rybickiej**  
**oraz promotora pomocniczego dr. Dariusza Króla**

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska została przygotowana w Instytucie Archeologii, wchodzącym w skład Kolegium Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jest to kolejna zrealizowana w wymienionej instytucji dysertacja, która podejmuje problematykę pradziejów pogranicza Zachodu i Wschodu naszego kontynentu, w omawianym przypadku: eneolitu zachodniej części lasostepu wschodnioeuropejskiego. Jest ona tym ważniejsza, że identyfikowane na obszarze międzyrzecza Dniestru, Bugu i Horynia relikty osadnictwa ludności eneolitycznej, związanej z kulturą trypolską, nigdy dotąd nie były poddawane analizie w tak zakrojonych ramach przestrzennych. Ich rozpoznanie jest – ogólnie rzecz biorąc – bardzo nierównomierne, a w dorzeczu Bugu i Horynia wręcz słabe. Dysertacja mgr. Dmytro Verteletskiego ma szansę zmienić ów stan, dlatego z zaciekawieniem podjęłam się jej recenzowania.

Autor dysertacji ma już poważny dorobek naukowy, na który składają się prace autorskie i współautorskie - głównie artykuły w czasopiśmie oraz rozdziały w monografiach. Zostały one wydane zarówno na Ukrainie (od 2010 r. 14 publikacji cytowanych w ocenianej rozprawie), jak i w Polsce (5 publikacji, w tym współautorska monografia wydana w 2016 r.). Pod względem merytorycznym dotyczą one przede wszystkim problemów kultury trypolskiej oraz kultury pucharów lejkowatych, odpowiadają zatem przedmiotowi dysertacji. Są to w przewadze prace sprawozdawcze i prezentujące nowe zespoły źródeł, ale znajdziemy wśród nich również opracowania analityczne (np. wydane w 2019 r. rozdziały o ceramice trypolskiej ze stanowisk Winniki-Župan i Zwieniaczyn).

Rozprawa mieści się w dwóch tomach, z których pierwszy, liczący 421 stron, zawiera tekst oraz bibliografię, natomiast drugi, zatytułowany „Katalog źródeł” (mający 307 stron numerowanych oraz 8 nienumerowanych), oprócz wzmiankowanego katalogu prezentującego 180 stanowisk obejmuje pięć innych części („Dodatków”) nazwanych kolejno: „Rysunki” (dodatek B; 215 dobrych jakościowo rycin), „Tablice” (dodatek C; w istocie są to tabele), „Analiza szlifów” (dodatek D; analiza petrograficzna próbek ceramiki autorstwa dr A. Rauby-Bukowskiej), „Datowanie stanowisk metodą <sup>14</sup>C” (dodatek E; kalibracja oznaczeń <sup>14</sup>C

dla etapu C-II i raporty z datowania 3 nowych próbek z Wołynia) oraz „Mapy” (dodatek F; 8 kolorowych kartogramów).

Na tekstową część dysertacji składa się osiem rozdziałów, które mają zróżnicowaną objętość: zawierają od 6 do 129 stron. Tekstowi towarzyszy w nich 299 rycin, a całość tomu pierwszego zamykają syntetyczne wnioski oraz bibliografia. Ta ostatnia jest bogata (liczy ponad 390 pozycji) i wielojęzyczna: ok. 2/3 z cytowanych prac to publikacje wydane na Ukrainie, ale ok. 1/3 stanowią publikacje wydane w Polsce, Niemczech oraz w innych krajach środkowo- i zachodnioeuropejskich. Z recenzenckiego obowiązku dodam, że w przekazanym mi egzemplarzu nie ma streszczenia w j. angielskim, którego obowiązkowa obecność jest zapisana w polskich aktach prawnych dotyczących nauki.

**Rozdział pierwszy**, zastępujący najczęściej stosowane wprowadzenie, przynosi zarys problemu badawczego. Autor w sposób bardzo syntetyczny, a nawet wręcz skrótowy, przedstawia na sześciu stronach problematykę kluczowego dla rozprawy etapu C-II kultury trypolskiej, podając najczęściej stosowane definicje owego stadium oraz jego zakres czasowy. Omawia obszar, który jest przedmiotem Jego zainteresowania, zwracając m.in. uwagę na jego dwuczłonowość geomorfologiczną: nizinne Małe Polesie na północy oraz Wyżynę Wołyńsko-Podolska na południu. Nieco dziwi brak w tej wstępnej części odwołania do umieszczonego w tytule dysertacji „międzyrzecza Dniestru, Bugu i Horynia”. Szerszym komentarzem opatrzone zostały założenia i cele rozprawy, a także jej źródłowe podstawy oraz zastosowane metody. Już w tym miejscu warto podkreślić, że Autor wykazał wiele samozaparcia, aby dotrzeć do niepublikowanych dotąd materiałów znajdujących się w zasobach kilku muzeów (w tym w Narodowym Muzeum Historii Ukrainy w Kijowie i lokalnych muzeach względnie rezerwatach w Równem, Dubnie i Ostrogu), a także w Instytucie Ukrainoznawstwa we Lwowie. Ponieważ z autopsji znam część tych instytucji i ich zbiorów, doceniam skuteczność działań mgr. D. Verteletskiego. Na osobną wzmiankę zasługują Jego własne badania terenowe (powierzchniowe i wykopaliskowe), w dużej mierze realizowane dzięki środkom pochodzącym z Uniwersytetu Rzeszowskiego, a także Narodowego Centrum Nauki (doktorant jest wykonawcą w granie P. Prof. Małgorzaty Rybickiej).

**Drugi rozdział**, bardziej rozbudowany (26 stron), wprowadza w dzieje i aktualny stan badań nad kulturą trypolską, eksponując zwłaszcza rozpoznanie pod tym kątem Wyżyny Wołyńsko-Podolskiej. Wydzielone przez Autora cztery etapy badań są ściśle powiązane z polityczną historią tych terenów, kilkakrotnie zmieniających przynależność państwową w XX w. W pierwszym etapie, datowanym od 1820 (ta cezura nie jest jednak w tekście uzasadniona) do 1918 r. podkreślane jest znaczenie zarówno pionierskiej działalności na Wołyniu W. Antonowicza (autora opublikowanej w 1901 r. „Archeologicznej mapy guberni wołyńskiej”), jak również podolskich badań A.H. Kirkora, G. Ossowskiego i W. Demetrykiewicza (zwłaszcza w jaskini Werteba we wsi Bilcze Złote). Drugi etap, przypadający na dwudziestolecie międzywojenne, to okres profesjonalnej aktywności archeologów związanych ze Lwowem, Krakowem i Warszawą. Znaczącą rolę w badaniach nad osadami trypolskimi odegrał wówczas L. Kozłowski, który eksplorował Koszyłowce. *Nota bene*, pominięty został ważny epizod, jakim

był udział w tych badaniach V.G. Childe'a, który wykorzystał to doświadczenie w swoich pracach o prehistorii Europy. Autor rozprawy szczególnie uwypukla dorobek A. Cynkałowskiego – odkrywcy m.in. znanego stanowiska Bodiaki. Doceniając zasługi tego niestrudzonego badacza żałuję jednak, że ani jedno słowo nie zostało poświęcone wykopaliskom J. Kostrzewskiego w Białym Potoku. Trzeci etap obejmuje prace prowadzone przez archeologów ukraińskich i rosyjskich w okresie przynależności Wołynia i Podola do ZSRR, natomiast czwarty – już w okresie istnienia niepodległej Ukrainy począwszy od 1991 r. Nieco zaskakującym zabiegiem jest łączne ujęcie obu ostatnich etapów, tj. trzeciego i czwartego. Może to wynikać z ciągłości personalnej, lecz Autor nigdzie tego nie wyjaśnia. Omawia natomiast dość szczegółowo badania stanowisk trypolskich, prowadzone w latach 60., 70. i 80. przez m.in. T. Passek i T. Popową (na stanowisku Poliwaniv Jar), T. Popową i E. Czernysz (Bodiaki), I.K. Swiesznikowa (Kostianiec), J. Zacharuka (Zwieniaczyn), T. Mowszę (Żwaniec, Ćwikłowce), W. Konoplę (Mali Dorogostai), G. Ochrimenkę (okolice Równego i Łucka), A. Pozichowskiego (okolice Ostroga), a zwłaszcza M. Peleszczyszyna. Ostatni ze wspomnianych archeologów był bardzo aktywny w terenie, eksplorował wiele stanowisk trypolskich, ale tylko niewielką część odkrytych źródeł w pełni opublikował. Taki stan rzeczy doprowadził do zastoju w rozpoznaniu trypolskiego osadnictwa na zachodnim Wołyniu, ponieważ kluczowe źródła były długo niedostępne dla środowiska naukowego, które miało wgląd wyłącznie w ich selektywne prezentacje. Z kolei na Podolu, gdzie przeważały badania ratownicze, sporo lat działała ekspedycja Instytutu Archeologii AN USSR, kierowana przez T. Mowszę. Badano wówczas tak ważne stanowiska jak Żwaniec i Ćwikłowce, ale i w tym przypadku pełna publikacja materiałów trypolskich nie doszła do skutku. Już w XXI w. prace wykopaliskowe prowadzone były głównie na Wołyniu i wynikały z aktywności archeologów z takich ośrodków, jak Ostróg, Łuck czy Lwów, natomiast na Podolu – jak podkreśla Autor – od 1990 r. eksploracją objęto niewiele stanowisk trypolskich.

Część poświęcona stanowi badań (2.2) skupia się już wyraźnie na późnym etapie rozwoju kultury trypolskiej. Autor słusznie sięga do „klasyków” badań: E. Kriczewskiego, a przede wszystkim T. Passek, na której periodyzacji do dziś opiera schemat rozwojowy omawianej kultury. Zajmujący Autora, a wyróżniony przez T. Passek w publikacji z 1949 r., etap C-II, w latach 50. uzyskał dodatkowe naświetlenie dzięki badaniom O. Lagodowskiej, J. Zacharuka i V. Danilenki. W latach 70. i 80. istotny wkład w rozumienie późnego etapu kultury trypolskiej mieli T. Mowsza i V. Dergaczew. To właśnie tezy V. Dergaczewa, zawarte w jego książce z 1980 r., tworzą główne pole odniesienia dla Autora recenzowanej dysertacji. Dotyczy to przede wszystkim sekwencji wydzielonych przez Dergaczewa grup/wariantów/stanowisk: na Wołyniu – Kołodjażne/Horiw – Trojaniw – Gorodsk, a nad górnym Dniestrem – Warwarowka/Stari Badraży – Brynzeny – Gordinești. Poważnym problemem dla V. Dergaczewa był jednak brak pełnych publikacji kluczowych materiałów z zachodniego Wołynia. Dysponentem tych źródeł był wspomniany wyżej M. Peleszczyszyn, który szerzej zaczął je upubliczniać dopiero w latach 90., a i wówczas czynił to raczej wybiórczo.

W mniejszym zakresie Doktorant posiłkuje się spostrzeżeniami T. Mowszy, która wyróżniła m.in. „północną grupę” stanowisk późnotrypolskich (1971 r.), lokując ją w późnym okresie etapu C. Przytacza również tezy uszczegółowionego obrazu późnej kultury trypolskiej na Wołyniu, autorstwa V. Kruca i S. Ryzowa z 2000 r.

Kolejnym etapem są już badania i studia z drugiej dekady XXI w., w których D. Verteletskyi aktywnie uczestniczy. Z najnowszych koncepcji szerzej omówiona została propozycja A. Diaczenki i A. Kyrilenki, wedle których osadnictwo trypolskie na Wołyniu dzieli się na pięć etapów, zresztą zaskakująco precyzyjnie (i nie do końca w sposób uzasadniony) osadzonych na skali czasu: 1 (3500-3450 BC), wyznaczany przez stanowiska z rejonu Ostroga (Kaplica i Zamek); 2 (3450-3400 BC) – Ostrog-Zeman, Nowomalin-Podobanka, Horiw-Pidłużże; 3 (3400-3350 BC) – Horiw-Za ozerom, Kurgany-Ozogoszcz; 4 (3350-3300 BC) – Kurgany-Dubova, Kurgany-Polian; 5 (po 3300 BC) – związany z grupą Gordinești lub Gorodsk. Omawiana część ma charakter sprawozdawczy i Autor dysertacji nie deklaruje wprost, czy akceptuje cytowane tu tezy.

Podsumowując, stan badań nad kulturą trypolską na zachodnim Wołyniu jest wciąż niezadowolający, a szereg kluczowych stanowisk nie zostało w pełni opracowanych i opublikowanych. Dotyczy to nawet osad eponimicznych dla poszczególnych grup, wariantów czy typów, jak Trojanów, Gorodsk, Żwaniec, Kasperowce, Listwin czy Horiw. Tym trudniejsze jest zadanie, jakiego podjął się Doktorant. Konstatacja ta ma istotny wpływ na ocenę Jego dokonań.

**Trzeci rozdział** dysertacji zawiera skrótowe, mieszczące się na 10 stronach, omówienie podstawowych cech środowiska przyrodniczego, w podziale na Wyżynę Podolską i Wołyńską oraz Nizinę Małego Polesia. W osobnych częściach Autor zwraca uwagę na sieć rzeczną i rozdzielający ją równoleżnikowy dział wodny. Mankamentem jest brak dobrej, odpowiednio szczegółowej mapy, która umożliwiłaby lepszy wgląd w cechy omawianego terenu aniżeli mapa fizyczna Ukrainy (ryc. 2), pomniejszona do mniej niż 1/4 strony. Jak wynika z dalszego tekstu, komentowany rozdział, podkreślający silne zróżnicowanie badanej przestrzeni pod względem geologicznym, geomorfologicznym i hydrograficznym, jest tylko wstępem do bardziej szczegółowych charakterystyk jego wybranych fragmentów, przedstawionych w rozdziale 4.

Następne cztery rozdziały (4, 5, 6 i 7) to trzon dysertacji. Wszystkie mają charakter analityczny, przy czym dwa (rozdział 4 i 5) skupiają się na kwestiach osadniczych, natomiast dwa dalsze (6 i 7) poświęcone są badaniom ceramiki.

Treścią **rozdziału czwartego** są analizy z zakresu geografii osadnictwa. Omawiany w dysertacji obszar zajmuje ok. 40 tys. km<sup>2</sup>, a stanowisk łączonych z kulturą trypolską etapu C-II jest 180. Zostały one opisane w katalogu, zawierającym źródłowe podstawy dysertacji, które pochodzą ze stanowisk rozpoznanych na drodze badań wykopaliskowych lub powierzchniowych. Słusznie nie ujęto w nim stanowisk wspominanych w literaturze, ale niemożliwych do weryfikacji na podstawie materiałów (zaginionych lub niedostępnych).

Zgodnie z deklaracją, Autor zamierza „zaprezentować zdywersyfikowane podejście metodyczne do studium geograficzno-osadniczego” (s. 49). Nie wyjaśnia jednak, na czym polega owa dywersyfikacja. Uwzględnia w swoim podejściu trzy zadania: próbę rekonstrukcji terytorium eksploatowanego „gospodarczo przez mieszkańców osady lub grupy osad; lokowanie osadnictwa w kontekście wysokości w strefie dolinnej oraz porównania na tle mikroregionu osadniczego; próbę rekonstrukcji stref osadniczych w rozpatrywanych mikroregionach, a także w strefach osadniczych” (s. 50). Pomijając ewidentny błąd w ostatnim z cytowanych sformułowań („próbę rekonstrukcji stref osadniczych [...] w strefach osadniczych”), są to przyjęte na gruncie archeologii cele analiz geograficzno-osadniczych. Podkreślić wypada, że D. Verteletskyi jest świadomy uproszczeń wynikających z posługiwaniem się zbiorczym zestawem danych, ale w sytuacji panującej na obszarze badań jest to jedyne możliwe wyjście.

W przyjętej przez Doktoranta procedurze pierwszym krokiem jest wyodrębnienie makroregionów, określanych jako „jednostki osadnicze lokowane według warunków geomorfologiczno-hydrologicznych” (s. 50). Trzy takie jednostki zostały wyróżnione: I – północny (w przybliżeniu obejmujący Wyżynę Wołyńską), II - południowy (na Wyżynie Podolskiej) oraz III – zachodni (dorzecze Bugu i przyległa część Małego Polesia). O ile jednak dwa pierwsze mają silną podbudowę w postaci mieszczących się w nich zgrupowań stanowisk, o tyle trzeci jest – jak zresztą zastrzega Autor – „umowny”, gdyż stanowisk trypolskich jest tam niewiele, a dominują punkty osadnicze kultury pucharów lejkowatych.

Dalsze działania analityczne prowadzone są w ramach każdego makroregionu, przy czym ich pełny cykl został przeprowadzony tylko w odniesieniu do makroregionu północnego (wołyńskiego). W jego obrębie, w oparciu o metodę triangulacji, wydzielone zostały mikroregiony: dwa w makroregionie północnym (wokół Dubna i Ostroga), trzy w makroregionie południowym (Kasperowce, Żwaniec i Poliwaniw Jar) oraz jeden (Winniki-Żupan) w makroregionie zachodnim. Zgodnie z podaną definicją, mikroregionami są „jednostki osadnicze, wyodrębnione [...] na podstawie bliskiej lokalizacji punktów i skupisk osadniczych” (s. 50).

Najbardziej skomplikowaną strukturę mają, zdaniem Autora, obydwie mikroregiony północne (dubieński nad Ikwą i Styrem oraz ostrogiński nad Horyniem i Vilią). W ramach tych jednostek, również na podstawie wyników triangulacji, wyodrębniono podgrupy, przy czym pierwsza z nich (A) jest punktem odniesienia dla pozostałych (B i C), obejmujących stanowiska usytuowane od 5-6 do 10-12 km (B) lub ponad 10 km (C) „od skrajnego stanowiska” podgrupy A. Kolejny krok to wskazanie stref osadniczych/grup osad, które „zajmują część przestrzeni w obrębie maksymalnie 5 m” (s. 50) od punktu uznanego za centralny. Finalnie w podgrupie A mikroregionu ostrogińskiego wydzielono sześć stref osadniczych (Horiv, Ostrog, Novomalin, Novomalin-Liuczyn, Rivne, Vilia), w podgrupie A mikroregionu dubieńskiego pięć (Sujmy, Steblivka, Listwin-Kostianiec, Myrohoszcza oraz Dubno) i dodatkowo po jednej w podgrupach B i C tego samego mikroregionu (Mali Dorogostai, Holysziw). Muszę dodać, że śledzenia toku

analiz nie ułatwiają kiepskiej jakości mapy (np. ryc. 12 i 13), które powinny być znacznie wyraźniejsze. Szkoda, że Autor o to nie zadbał.

Indywidualnie omawiane są strefy osadnicze Horiw, Ostrog, Nowomalin, Nowomalin-Liuczyn, Sujmy-Posicz, Dubno, Mali Dorogostai, Holysziw, natomiast zbiorową charakterystykę uzyskały strefy Naraiw, Listwin-Kostianiec i Myrohoszcza. Szczegółowe analizy obejmują: lokalizację stanowisk w promieniu 1 i 2 lub 3 km od osady uznanej za centralnie położoną oraz w odniesieniu do reliefu doliny, względem sieci wodnej i na tle rozmieszczenia gleb (w tym przypadku najczęściej w promieniu 5 km, z rzadka w promieniu 10 km). Są to niewątpliwie pionierskie badania na wybranym terenie, a nawet szerzej, gdyż trudno mi znaleźć podobnie zakrojone studia na Ukrainie. Zapewne z tego względu natrafić można na sporo pomyłek, przeoczeń czy usterek, które powinny być wychwycone w korekcie przed finalizacją rozprawy. W aktualnej wersji utrudniają one śledzenie niełatwego tekstu. Przykładowo można wskazać na:

- niekonsekwentne nazewnictwo (na s. 88 pojawia się strefa Naraiw, która wcześniej nie jest nigdzie wspomniana, w dalszych rozdziałach bywa ona nazywana Narajew; strefa Sujma występuje również pod nazwą Sujma-Prosicz, itp.),
- niezgodność tekstu z mapą (s. 59: mapa przedstawia teren w promieniu 2 km od osady Horiv-Pidłużzia, a komentarz podaje 3 km),
- niewyjaśnione dublowanie stanowisk (np. stanowisko Velbivne-Daczmyr omawiane jest zarówno w strefie Horiw, jak i w strefie Ostrog),
- błędne przywołania rycin (s. 61: zamiast odnośnika do ryc. 14 powinno być wskazanie ryc. 18, bo tylko ta mapa przedstawia teren w promieniu 5 km od stanowiska Horiw; s. 89: zamiast ryc. 35 powinien być odnośnik do ryc. 41, itd.),
- brak odpowiedniej korespondencji między częściami pracy (np. w tytule części 4.2.2.3. na s. 97 pojawiają się dwie strefy – Dubno i Mali Dorogostai, tymczasem jest tam omawiana tylko pierwsza z nich, a druga ma swoją charakterystykę w dalszej partii tekstu na s. 101, zgodnie z jej przynależnością do podgrupy B). W tej kategorii mieści się również kilkakrotne wprowadzanie strefy Holysziw: najpierw tylko w przypisie na s. 97 jako strefa potencjalna, a 11 stron dalej już jako „zwykła”, choć słabo rozpoznana strefa osadnicza.

Makroregion południowy (podolski) jest przedstawiony w sposób znacznie mniej szczegółowy, co Autor uzasadnia słabszym stanem rozpoznania osadnictwa z fazy C-II. Ze względu na wielofazowość tutejszych stanowisk ostatecznie do analizy włączono tylko 32 z nich, tj. mniej niż w każdym mikroregionie wołyńskim. Na dodatek 14 stanowisk nie ma precyzyjnej lokalizacji. Utrudniło to znacznie zastosowanie przyjętej w rozprawie procedury analitycznej i wymusiło jej uproszczenie. Metoda triangulacji nie wskazała tu mikroregionów w sposób tak wyrazisty jak na Wołyniu, tym niemniej Autor wyróżnił trzy takie jednostki: Kasperowce (8 stanowisk), Żwaniec (10 stanowisk) oraz Poliwaniw Jar (6 stanowisk). Charakterystyka każdego

z ich obejmuje tylko lokalizację stanowisk względem dolin rzecznych (zwłaszcza doliny Dniestru) oraz w odniesieniu do reliefu terenu.

Z powodu niedostatecznego rozpoznania także makroregion zachodni i jedyny wyodrębniony tu mikroregion wokół stanowiska Winniki-Župan jest przedstawiony również w sposób uproszczony.

Szkoda, że rozdziałowi 4 brak podsumowania, które zawierałoby zestawienie uzyskanych wyników i ich analizę porównawczą. W obecnej formie czytelnik musi przeszukiwać poszczególne podrozdziały, aby samodzielnie usystematyzować zapisane tam obserwacje.

**Rozdział 5**, zatytułowany „Ogólna charakterystyka osadnictwa”, zasadniczo powinien być poświęcony analizie struktur osadniczych rozmaitych szczebli, organizacji przestrzeni osad, form domów i obiektów towarzyszących itd. Tymczasem – jak zastrzega Autor, ze względu na zły stan badań i publikacji – ta część pracy przynosi szczegółowe informacje o stosunkowo nielicznych stanowiskach badanych wykopaliskowo względnie powierzchniowo i rozpoznanych w sposób dostateczny. Zamiast tytułowej ogólnej charakterystyki osadnictwa otrzymujemy zatem tylko przegląd wyników badań.

Pozytywnie oceniam to, że Doktorant w wielu miejscach poddaje w wątpliwość obecne w literaturze interpretacje funkcjonalne obiektów trypolskich i czyni to w sposób uzasadniony.

Z mikroregionu wokół Ostroga prezentowane są wyniki eksploracji na dwóch stanowiskach badanych współcześnie, a mianowicie Nowomalin-Podobanka i Kurgany-Dubowa. Obydwa zostały opublikowane w postaci ukraińsko-polskiej monografii w roku 2016, z udziałem Doktoranta. W odniesieniu do pierwszego z nich (Nowomalin-Podobanka) Autor włącza się w dyskusję nad funkcjonalną interpretacją obiektów, zwłaszcza obiektu nr 1, początkowo uznanego za pozostałość płaszczadki, a obecnie, na podstawie analogii, za relikwiny pieca garncarskiego. Polemizuje również z początkową interpretacją obiektu na stanowisku Ostrog-Kaplica jako półziemianki, wyrażając uzasadnione wątpliwości. W sumie, zdaniem D. Verteletskiego, tylko na stanowisku Kurgany-Dubowa odkryte zostały ślady domostwa, ale raczej w formie bliskiej naziemnym obiektom kultury pucharów lejkowatych, a nie wzorcom trypolskim. Przytoczone są też rezultaty wykopalisk M. Peleszczyszyna na stanowiskach Horiw-Pidłużże, Horiw-Za ozerom oraz Kurgany-Ożogoszcz. Omówione zostały również stanowiska, na których Doktorant wykonał szczegółowe badania powierzchniowe. Najciekawsze z nich i dobrze rokujące na przyszłość jest stanowisko Liuczyn-Bilia Grycuna, gdzie na zdjęciach satelitarnych zaznacza się potencjalny rów/fosa. Weryfikacja jego istnienia i chronologii wymaga, oczywiście, dalszych prac.

W mikroregionie dubieńskim omówione zostały rozpoznane wykopaliskowo stanowiska, z których tylko dla jednego (Myrohoszcza 15) Autor ma pełne dane, ponieważ było badane przy Jego udziale. Podobnie jak w Liuczynie, na zdjęciach satelitarnych zaznaczył się rów, prawdopodobnie otaczający osadę trypolską. W tym jednak przypadku został on zweryfikowany pozytywnie podczas badań geomagnetycznych oraz sondażowych. Co więcej,

w wypełnisku rowu odsłonięto pochówek ciałopalny, a datowanie z innej warstwy zasypiska odpowiada schyłkowemu etapowi kultury trypolskiej. Na pewno stanowisko w Myrohoszczy powinno być dalej badane.

Dla pozostałych stanowisk z okolicy Dubna Autor dysponuje niepełnymi informacjami, gdyż badania prowadzone były lata temu i nie zostały opublikowane, np. Kostianiec-Lystvenszczyna, Listwin-Gostryj Gorb, Holysziw-Zamczysko, Lozy-Gorodyszcz (wykopaliska M. Peleszczyszyna) oraz Mali Dorogostai (badania W. Konopli). W Listwinie prowadzący badania identyfikował relikty 10 naziemnych domów, a w osadzie Mali Dorogostai wyróżniono 3 półziemianki, lecz weryfikacja tych ocen jest obecnie utrudniona.

W makroregionie południowym (podolskim) D. Verteletskyi jest zdany wyłącznie na dawne badania, opublikowane wybiórczo i niespełniające aktualnych wymogów metodycznych. Na kilku rozpoznano domniemane pozostałości domów (Zwieniaczyn, Żwaniec, Konovka, Cwikłowce), a na kolejnym relikty rowu (Kamieniec Podolski). Szerzej, na podstawie publikacji T. Mowszy, scharakteryzowane zostały elementy organizacji osady w Żwańcu-Szczob, gdzie odsłonięto 2 półziemianki z podłogą ułożoną z kamiennych płyt oraz obiekt naziemny z konstrukcją słupową i kamiennymi umocnieniami słupów. Z kolei w Żwańcu-Lysa Gora odkryto 7 pieców garncarskich i półziemiankę określoną jako „dom garncarza”. W Cwikłowcach odkryte zostały m.in. 2 półziemianki oraz grób ciałopalny.

Dla makroregionu zachodniego (dorzecze Bugu) jedynych informacji dostarczyło stanowisko Winniki-Żupan, przez szereg lat badane przez M. Peleszczyszyna, a w roku 2016 przez ukraińsko-polski zespół pod kierunkiem Prof. M. Rybickiej. Także w tym przypadku rezultaty dawnych badań nie są łatwe do weryfikacji, a nowe prace objęły na razie niewielki teren.

Treść rozdziału 5 ujawnia, jak istotne są przeszkody na drodze do poprawnej pod względem metodycznym interpretacji reliktyw osadnictwa późnotrypolskiego na terenach objętych recenzowaną dysertacją. Dawne badania były często prowadzone w sposób nasuwający wiele wątpliwości metodycznych, materiały nie zostały w pełni (lub wręcz w ogóle) opracowane przez kierujących badaniami, a następnie uległy rozproszeniu i/lub zdekompletowaniu, dokumentacja częściowo jest niedostępna, a w innej części wadliwie wykonana – wszystko to tworzy wiele barier, których pokonanie nie zawsze jest możliwe. Tam, gdzie Autor ma komplet informacji, czyli na stanowiskach badanych przez Niego lub przy Jego współudziale, nie waha się przed podjęciem dyskusji z ogłoszonymi już interpretacjami ani przed ich weryfikacją. Dobrze to świadczy o świadomości metodycznej Doktoranta.

Wadą komentowanego rozdziału jest – podobnie jak w rozdziale 4 – brak części podsumowującej, zestawiającej wszystkie najważniejsze cechy osad trypolskich w wydzielonych trzech makroregionach. Innymi słowy, brak jest konkluzji, których oczekuje czytelnik, systematycznie śledzący drobiazgowo wywody Autora. Ów brak konkluzywności uważam za uchybienie, które mogłoby postawić pod znakiem zapytania cały trud, jaki zadał sobie mgr D. Verteletskyi, aby dotrzeć do dawnych materiałów i dokumentacji.



Rozdział 6 jest zatytułowany „Analiza materiałów źródłowych”. Również ten tytuł nie w pełni odpowiada zawartości, gdyż komentowany rozdział przynosi wyłącznie analizę cech ceramiki naczyniowej i nienaczyniowej. Taka redukcja jest zabiegiem uzasadnionym ze względu na niejasną sytuację na wielu stanowiskach, o czym wiadomo po lekturze poprzednich części pracy. Jednakże z nielicznych jednokulturowych i jednofazowych stanowisk pochodzą niewielkie serie źródeł nieceramicznych (np. wyrobów krzemienych). Jeśli Autor zrezygnował z ich analizy, należało to po prostu napisać.

Rozdział otwiera wprowadzenie do zasad analityki, jakie są dalej stosowane. Autor korzysta w największym zakresie z doświadczeń archeologów specjalizujących się w badaniu ceramiki trypolskiej, ale włącza również nowe elementy analityczne, zwłaszcza w odniesieniu do technologii.

Od razu zostaje wprowadzone rozróżnienie między dwiema fazami etapu C-II: wczesną – stanowiska w typie Brynzeny-Żwaniec oraz późną – w typie Gordinești-Kasperowcy lub Gorodsk-Listwin (s. 188). Jednakże skomplikowana sytuacja na badanym obszarze skłania Autora do wydzielenia dodatkowych stanów. I tak do fazy wczesnej zalicza nie tylko materiały typu Żwaniec-Szczob, ale i stanowiska z Wołynia, „które wykazują nieco inne wzorce kulturowe Kostianiec-Lystyńszczyzna (kat. 101) i Kostianiec-Gorby (kat. 102)” (s. 189, pisownia oryginalna). Z kolei do młodszej fazy zaliczane są materiały w typie Gordinești-Kasperowcy lub Gorodsk-Listwin, którym odpowiadają stanowiska Zwieniaczyn-Karjer na Podolu, Winniki-Żupan na zachodzie oraz Listwin-Gostryj Gorb i Holysziw-Zamczysko na Wołyniu, ale także wołyńskie „stanowiska o tradycjach grupy Trojaniv – Kurgany-Dubowa (kat. 14) i Kurgany-Poiany (kat. 9)” (s. 189). Następująca dalej część zawiera listy form naczyń oraz stanów cech technologicznych identyfikowanych w badanych przez Autora materiałach ceramicznych. Rozbudowane podrozdziały 6.2 – 6.6 przynoszą szczegółowe analizy źródeł zaliczonych do obu wymienionych wyżej faz etapu C-II, w podziale na poszczególne makroregiony (aczkolwiek tym razem używane są określenia: terytorium środkowego Dniestru, dorzecze Horynia względnie Horynia i Styru oraz dorzecze Bugu). Część omawianych materiałów Autor zna z autopsji (np. Żwaniec-Szczob, Żwaniec-Lysa Gora, Horiw-Pidłużże, Nowomalin-Podobanka 1, Zwieniaczyn-Karjer, Kurgany-Dubowa, Myrohoszcza, Winniki-Żupan), natomiast pozostałe zostały opracowane na podstawie publikacji. Nadzwyczaj cenne są te pierwsze, gdyż np. materiały ze Żwańca, Horiwa i Zwieniaczyna były długo niedostępne, a cała wiedza o nich wynikała dotąd z artykułów o wstępnym charakterze.

Dopełnieniem komentowanej części jest **rozdział siódmy**. Na tle zachodniego areału kultury trypolskiej prowadzona jest tu analiza porównawcza wybranych cech ceramiki. Autor przedstawia ją w podziale na fazę wczesną etapu C-II (w dorzeczu środkowego Dniestru i środkowego Horynia) oraz fazę późną (osobno dla środkowego Naddniestrza oraz dorzecza Horynia i Styru).

Fazę wczesną reprezentuje ceramika grupy Brynzeny-Żwaniec w dorzeczu środkowego Dniestru oraz Horiw-Nowomalin nad środkowym Horyniem. W obu przypadkach w zestawie

ceramicznym znajdują się naczynia wykonane w technologii „stołowej” (pierwsza grupa technologiczna wg Autora) i „kuchennej” (druga grupa technologiczna), przy zdecydowanej przewadze tej pierwszej.

Na stanowiskach naddniestrzańskich (np. w Żwańcu), wśród ceramiki „stołowej” dominują misy, a szczególnie charakterystyczne są wykonane w technologii „stołowej” misy półkuliste, zdobione motywem krzyżowym, które zdecydowanie przeważają nad drugim typem – misami stożkowatymi. Najwięcej analogii do takich form występuje w grupie Wychwatyńce, są one także obecne w grupie Badraży i Usatowo. Podobny kierunek nawiązań akcentuje Autor w odniesieniu do garnków i amfor.

Kilku słów wymaga forma określona jako *stamnos*: jest to proponowana przez Autora nazwa naczynia o kulistym brzuścu i zagiętym do wnętrza wylewie, zaopatrzonego w dwa ucha lub guzy oraz pokrywkę. Zdaniem D. Verteletskiego „*wykształcenie formy stamnosa odbyło się w ostatniej fazie etapu C-II*” (s. 323). Cytowane stwierdzenie zawiera jednak periodyzacyjną niekonsekwencję, gdyż omawiane naczynia zostały przez Niego zidentyfikowane zarówno we wczesnej, jak i późnej fazie etapu C-II.

Natomiast na Wołyniu (grupa Horiw-Nowomalın), gdzie ceramika reprezentuje również obie wspomniane wyżej grupy technologiczne, wśród mis przeważają formy stożkowate, których stylistyka znajduje analogie np. w grupie Szypińce oraz Badraży. Misy wykonane w technologii kuchennej często są tu malowane na czerwono, a podobnie pokrywano powierzchnię niektórych garnków.

Fazę późną nad środkowym Dniestrem reprezentuje grupa Kasperowcy, lecz po analizie zawartej w recenzowanej dysertacji do rangi bardziej informatywnego kompleksu urasta stanowisko Zwieniaczyn-Karjer. Zasadnicze cechy owych późnych materiałów try polskich można określić następująco: przewaga ceramiki „kuchennej” nad „stołową”, dominacja mis w zestawie form i ich specyficzne cechy, jak facetowanie krawędzi lub ich zaginanie do wnętrza, pokrywanie ornamentyką głównie powierzchni zewnętrznej, a także częste używanie zdobień wykonanych odciskami sznura.

Na Wołyniu późną fazę etapu C-II reprezentuje grupa Trojaniw oraz stanowiska typu Kostianiec-Kurgany. W tej pierwszej jednostce, w jej wariacie obecnym nad Horyniem i Styrem, naczynia często były pokrywane czerwonym malowaniem, a białą pastę stosowano do inkrustowania wgłębnych zdobień. Rozbudowana ornamentyka waz była tworzona przez m.in. odciski sznura. Stanowiska typu Kostianiec-Kurgany zostały wyodrębnione ze względu na styl, który Autor charakteryzuje jako „*zmieszany*’ z *dwóch kultur – try polskiej i kultury pucharów lej kowatych*” (s. 339), a dodać należy jeszcze elementy genetycznie związane z oddziaływaniami kultury badeńskiej. Generalnie w zestawach ceramicznych dominują misy wykonane w technologii „kuchennej”. Specyficzną formą są kubki z uchami typu *ansa lunata*, pokrywane zdobieniami rytymi lub bruzdowymi. W technologii wzrasta znaczenie masy ceramicznej zawierającej domieszkę szamotu.

Cennym dodatkiem omawianego rozdziału jest jego końcowa część poświęcona zmianom w technologii wytwarzania ceramiki w etapie C-II na badanym terytorium, wykorzystująca m.in. wyniki analiz petrograficznych, referowanych w dodatku D w tomie drugim dysertacji.

**Rozdział ósmy** ma na celu usytuowanie uzyskanych wyników w perspektywie procesów zmian zachodzących w trakcie etapu C-II na obszarze międzyrzecza Dniestru, Horynia i Bugu. Autor koncentruje się najpierw na dorzeczu środkowego Dniestru (choć w tytule podrozdziału widnieje również Bug), a następnie na dorzeczu Horynia i Styru w fazie późnej. Tu właśnie zawarte są najważniejsze wnioski dysertacji, dotyczące taksonomii etapu C-II w międzyrzeczu Dniestru, Horynia i Bugu. Ważnym dopełnieniem tekstu jest zestaw map (dodatek F w tomie II).

D. Verteletskyi słusznie wskazuje, że zgodnie z aktualną wiedzą początki trypolskiego osadnictwa na Podolu przypadają na etap B. O ile na wschodnim Podolu nad Bohem omawiane społeczności pojawiły się już w etapach B-I – B-II, to na północy, nad górnymi dopływami Horynia, w etapie B-II (Bodiaki). Na etap B-II datowane jest również najwcześniejsze, jak dotąd, stanowisko na Wołyniu: cmentarzysko ciałopalne w Ostrog-Zeman. Trudno w tej chwili ocenić, czy był to epizod, czy też element szerszej aktywności osadniczej. Nie dowiadujemy się jednak niczego o osadnictwie z etapu C-I, bezpośrednio poprzedzającego zajmujący Doktoranta etap C-II.

Trafna jest obserwacja o odróżnianiu się wołyńskiego osadnictwa kultury trypolskiej od wzorców z dorzecza Dniestru. Różnice te wiąże Autor z jednej strony z zasiedlaniem żyzniejszych gleb (głównie czarnoziemów typowych) na Podolu i gorszych (czarnoziemów bielicoziemnych) na Wołyniu, a z drugiej strony - z wykorzystywaniem na Podolu miejsc o naturalnych walorach obronnych, posadowionych na skalistym podłożu w dolinach Dniestru i jego dopływów. Zwraca jednocześnie uwagę, że zbliżony charakter ma na Wołyniu tylko tzw. Grzęda Mizocka, gdzie stanowiska trypolskie są również ulokowane na podłożu wapiennym.

Tej wprowadzającej części rozdziału 8 towarzyszy mapa przedstawiająca zasięg rozmaitych typów czarnoziemów i lokalizację na takim tle stanowisk kultury trypolskiej (z etapu C-II) i kultury pucharów lejkowatych. W podpisie do niej czytamy m.in.: „3 – synkretyczne stanowiska KT [kultury trypolskiej] i grupy kulturowej *Trojaniw*” (s. 361, podkreślenie moje). Jest to zawikłany skrót myślowy, trudny do rozszyfrowania.

Wadliwy jest także tytuł podrozdziału 8.1 „*Wczesna faza etapu C-II na terytorium Środkowego Dniestra [sic!] i Bugu*” (s. 363), ponieważ znajdujący się w tej części tekst obejmuje zarówno wczesną, jak i późną fazę etapu C-II, i to tylko nad Dniestrem.

W zachodniej części dorzecza Dniestru na początek etapu C-II przypada uformowanie się ok. 3500 BC grupy koszyłowieckiej, za której podłoże jest uznawana wcześniejsza grupa szypiniecka. Schyłek tej jednostki jest przedmiotem dyskusji, a skrajne głosy przypadają na 3000-2900 BC (tj. na schyłek całego etapu C-II) lub – za czym opowiada się Doktorant – na 3300-3200 BC (tj. na czas formowania się grupy Gordinești). Równoległe do grupy

koszyłowieckiej, między Dniestrem i Prutem, rozwijała się grupa Brynzeny-Żwaniec, a nad południkowym odcinkiem Dniestru – grupa Wychwatincy. Między wymienionymi wyżej jednostkami istniały więzi kulturowe.

W późnej fazie etapu C-II (3300-3000 BC) Naddniestrze zajmowała aktywna pod względem kulturowym grupa Gordinești-Kasperowcy, która wyznacza na tych terenach schyłkowe stadium kultury trypolskiej. W kulturze materialnej objawiało się w postaci tendencji do uproszczeń i redukcji starszych wzorców, przede wszystkim wywodzących się z grupy Brynzeny.

Główna uwaga Doktoranta jest jednak skupiona na obszarze Wołynia. Omawiając skomplikowaną sytuację wewnątrz najmłodszych lokalnych ugrupowań trypolskich zwraca jednocześnie uwagę na wielokierunkowość ich kontaktów zewnętrznych, tj. pozatrypolskich. W tym zakresie D. Verteletskyi rozwija koncepcję prezentowaną we wcześniejszych opracowaniach Prof. Małgorzaty Rybickiej i Jej zespołu, w którym z sukcesem uczestniczy. Jest to głos ważny dla zrozumienia procesów dekompozycji społeczności trypolskich na północno-zachodnim i północnym skraju ich osadnictwa.

Wczesna faza etapu C-II na Wołyniu jest reprezentowana przez grupy Horiw-Nowomalin (na zachodzie) i Kołodjażne (na wschód od Horynia, tzn. poza obszarem objętym dysertacją). W pierwszej z wymienionych jednostek można, zdaniem Autora, rozróżnić fazę pierwszą (3600-3500 - 3400 BC) i drugą (3400 - 3300 BC). Grupa ta miałyby powstać w rezultacie przemieszczeń ludnościowych z południowych (grupa koszyłowiecka) i wschodnich (grupa Kołodjażne) aglomeracji trypolskich, a w fazie drugiej adaptowała wzorce grupy Brynzeny i kultury pucharów lejkowatych.

Z kolei w późnej fazie etapu C-II (3300-3000 BC) głównym trypolskim „podmiotem” na Wołyniu była grupa Trojaniw. Genezy tej jednostki Autor upatruje w przeobrażeniach grupy Horiw-Nowomalin, przy udziale wzorców kultury pucharów lejkowatych i kultury badeńskiej. Postulowane w dysertacji trzy fazy grupy Trojaniw to: 1 (3300 - 3200 BC) – z dominacją stylu grupy Brynzeny i kultury pucharów lejkowatych, obecnością naczyń pokrywanych czerwonym pigmentem, kubków *ansa lunata* oraz imitacji ceramiki Brynzeny-Żwaniec; 2 (3200 - 3100-3000 BC) – „klasyczna”, o czytelnych oddziaływaniach późnej fazy grupy Brynzeny i wczesnej Gordinești-Kasperowcy oraz z obecnością elementów kultury pucharów lejkowatych; 3 (3100 - 2900-2800 BC) – będąca syntezą cech grup Trojaniw i Gordinești, wywołaną przez napływ ludności z nad Dniestru.

Zgodnie z rozwijaną przez Autora koncepcją, na skomplikowane środowisko trypolskie nakładają się oddziaływania zewnętrzne, związane z kulturą pucharów lejkowatych oraz kulturą badeńską. W efekcie tego Wołyń staje się prawdziwym „tygłem” kulturowym, a formujące się tu, często synkretyczne, twory mają silnie zaznaczoną specyfikę lokalną.

Jednym z takich stanowisk jest badana przez Doktoranta Myrohoszca 15, reprezentujące grupę Trojaniw, gdzie odkryto rów/fosę. To cenne odkrycie Autora powiększa nieliczną dotąd

serię otoczonych rowem osad trypolskich z etapu C-II i jest pierwszym takim stanowiskiem na Wołyniu, a najbliższe czasowo i przestrzennie analogie pochodzą znad Dniestru (Kamieniec Podolski). Wspomniane stanowisko jest tym bardziej istotne, że w wypełnisku rowu znajdował się pochówek ciałopalny. *Nota bene*, szukając do niego analogii z etapu C-II Autor pominął – analizowany w rozdziale 5.2 – pochówek kremacyjny ze stanowiska Ćwikłowce na Podolu.

Przechodząc do **podsumowania recenzji** zamierzam najpierw odnieść się do zakresu innowacyjności dysertacji oraz do jej znaczenia dla badań nad drugą połową IV tys. p. Chr. w strefie pogranicza zachodniej i wschodniej części Europy, a w dalszej kolejności wskazać najważniejsze usterki, które bezwzględnie wymagają usunięcia.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że na tak zakrojoną tematycznie rozprawę środowisko naukowe czekało wiele lat. Tereny między Bugiem, Horyniem i Dniestrem nie były wprawdzie puste na mapach osadnictwa społeczności trypolskich, lecz znajomość materiałów z tutejszych stanowisk była bardzo ograniczona. Sytuacja ta uległa zmianie dzięki aktywności nowych pokoleń archeologów oraz – co pragnę podkreślić – dzięki międzynarodowej współpracy i realizacji szeroko zakrojonych projektów badawczych, a także na skutek otwierających się możliwości dostępu do źródeł z ważnych stanowisk. We wszystkich tych zakresach mgr Dmytro Verteletskyi jest niewątpliwie postacią wyróżniającą się. Doceniam Jego aktywność terenową, udział w ukraińsko-polskich i ukraińsko-mołdawsko-polskich projektach badawczych oraz skuteczne docieranie do istotnych materiałów źródłowych z dawnych badań. Ważna jest również Jego biegłość w stosowaniu wypracowanych przez badaczy kultury trypolskiej metod analizy, a także wykazana w „osadniczej” części dysertacji umiejętność posługiwania się aktualnymi procedurami analiz geograficzno-osadniczych. Wszystko to sprawia, że napisana przez Niego rozprawa jest w warstwie merytorycznej, a częściowo także i metodycznej (w odniesieniu do geografii osadnictwa) nowatorska i wypełnia silnie odczuwaną lukę badawczą. Będzie też niewątpliwie właściwą podstawą dla planowania kolejnych prac badawczych na omawianym obszarze.

Tezy rozprawy wynikają z przeprowadzonych przez Autora badań i analiz, w większości są dobrze umotywowane i mają adekwatne wsparcie w zebranych źródłach i obserwacjach. Tym niemniej zauważyć można pewne pominięcia i skróty, na jakie zwracałam już uwagę. Do przedstawionych wcześniej komentarzy dodam jeszcze, że poważnym brakiem jest kompletne pominięcie problematyki etapu C-I, w tym zwłaszcza zachodzących w jego trakcie zmian kulturowych, które finalnie doprowadziły do ukształtowania się najmłodszego stadium rozwojowego kultury trypolskiej, czyli etapu C-II.

Jak zaznaczałam, podstawowym polem odniesienia w historii badań jest dla Autora książka V. Dergaczewa z 1980 r. Szkoda jednak, że Autor nie odniósł się szerzej do koncepcji T. Mowszy o tzw. północnej grupie stanowisk późnotrypolskich, która obejmowała obszary omawiane w dysertacji.

Przechodząc do uwag dotyczących formalnej strony dysertacji uważam, że ze względu na nasycenie treściami analitycznymi, każdy z najważniejszych rozdziałów (tj. 4 - 7) powinien kończyć się podsumowaniem, w którym uwypuklone byłyby najważniejsze wnioski z przeprowadzonych analiz. Znacznie lepiej byłaby wówczas zachowana logika wyводу prowadząca do podsumowania zawartego w podrozdziale 8.3, gdzie pojawiają się ważne autorskie propozycje taksonomiczne w postaci wewnętrznej periodyzacji i chronologii grup Horiw-Nowomalin i Trojaniw. Przesłanki tych propozycji powinny zresztą pojawiać się w postulowanych przeze mnie podsumowaniach wcześniejszych rozdziałów.

Rozprawa została napisana po polsku, ale nie jest poprawny język. Zauważalnych jest wiele niezręcznych tłumaczeń z języka ukraińskiego, a zdarzają się fragmenty wręcz niezrozumiałe. Tekst wymaga gruntownej korekty językowej. Zmiany są konieczne również w terminologii, którą Autor stosuje niekonsekwentnie (przykłady podawałam wyżej). Weryfikacji wymaga m.in. nazwa „wapienie iolitowe”, stosowana na oznaczenie jednej z domieszek w masie ceramicznej, gdyż analizy wykonane przez A. Raubę-Bukowską doprowadziły do identyfikacji wapieni oolitowych [podkreślenie moje]. Sprostowania wymagają również ewidentne błędy, przeoczone podczas korekty, jak np. ostatnie zdanie w rozdziale 8.3: „*W południowo-wschodniej części (dorzecze Horynia-Teteriva i Środkowego Dniepru) w grupie Sofiiivka wyraźnie przeważa inhumacja (...)*” [s. 379, pisownia oryginalna] – w grupie Sofiiivka dominowała kremacja, o czym zresztą Autor pisze w rozdziale 8.2 (s. 368).

**Konkludując, przedstawiona mi do recenzji praca mgr. Dmytro Verteletskiego jest bez wątplenia oryginalna i zawiera elementy nowatorskie, o których pisałam w poprzednich częściach mojej oceny. Spełnia zatem podstawowy warunek, jaki przed rozprawa doktorską stawiało i stawia obowiązujące w Polsce prawo dotyczące nauki (w tym *ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, a także aktualna *ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*).**

**Jej Autor spełnia również formalne warunki uprawniające do uzyskania stopnia doktora, a Jego dorobek publikacyjny znacznie przekracza wymogi stawiane w cytowanych aktach prawnych.**

**Rozprawa ma uchybienia merytoryczne i formalne, których przykłady wskazałam w recenzji. Uważam jednak, że po starannej korekcie językowej i usunięciu usterek dysertacja powinna zostać opublikowana, gdyż zawiera ważne dane i wypełnia długoletnią lukę badawczą.**

**Kończąc wnioskuje o dopuszczenie mgr. D. Verteletskiego do końcowych etapów przewodu doktorskiego.**

Rokietnica, 19 lutego 2021 r.

  
/prof. dr hab. Marzena Szmyt/